

RE - 17.00/

23.06.81 r.

149

DNKZ/JD/

Toruńska konferencja programowo-wyborcza PZPR zakończyła się dziś tuż przed godz. 9-tą rano. Trwała 24 godziny. Wreszcie w 4 turze głosowania konferencja dokonała wyboru 28 delegatów na IX Zjazd partii. Przyjęła także uchwałę. Jest to bardzo obszerny dokument precyzujący program działalności partyjnej w woj. toruńskim. Uchwała sumuje jednocześnie wszystkie treści kierowane pod adresem nadchodzącego Zjazdu a zgłoszone w toku kampanii programowo-wyborczej w całym województwie. Kończąc obrady nowo wybrany I sekretarz KW PZPR - Edmund Heza podziękował wszystkim za wytrwałość, za dobre przygotowanie konferencji i za sprawną jej obsługę ze strony aparatu partyjnego. Kolejne posiedzenie nowego wybranego Komitetu Wojewódzkiego w Toruniu odbędzie się w nadchodzący poniedziałek.

W RE/

Realizacja planu społeczno-gospodarczego rozwoju miasta
była dziś tematem obrad plenarnych Komitetu Miejskiego PZPR
w Aleksandrowie Kujawskim. I sekretarz KM PZPR - Jerzy Waszak
w swym wystąpieniu zapoznał członków Komitetu z oceną realizacji
zadań wynikających z 10-cio punktowego programu rządowego premiera
Wojciecha Jaruzelskiego. W trakcie obrad przedstawiono także informa-
cje egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Aleksandrowie Kujawskim o
wynikach dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej. W obradach plenarnych
miejscowej instancji partyjnej w Aleksandrowie Kujawskim uczestniczył
również I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Włocławku
Krystian Buczek.

Czab.

Fatalne warunki lokalowe

Od wielu lat zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża, jednej z pierwszych organizacji społeczno-charytatywnych w Nakle mieści się w obskurnym, mrocznym pomieszczeniu. Pozarywana, zagrybiona podłoga, wilgotne ściany oraz ogrzewanie przy pomocy prymitywnego, żelaznego piecyka z kopcącą rurą, sprawiają wrażenie wnętrza kurnej chaty.

Do wspomnianego lokalu przychodzi wielu podopiecznych, odbywają się tam organizacyjne zebrania członków PCK i klubów honorowych krwiodawców. Mieści się tam również punkt opieki nad chorym w domu, skupiający około 25 siostr pogotowia PCK. Panuje więc tam codziennie zgiełk i hałas niesamowity. Nieraz ludzie na załatwienie sprawy wyczekiwać muszą na ulicy.

Trudno dociec przyczyny, dlaczego władze miejskie w Nakle z uporem odmawiają tej organizacji przydzielenia odpowiedniego lokum. Tłumaczenie, że w mieście nie ma wolnych lokali jest li tylko kunktatorskim wybiegiem.

155

RE - 17.00/ J K

23.06.81 r.

CZAB/

Jeden z mieszkańców peryferyjnej ulicy 1 Stycznia w Żninie wywozi na pole padlinę różnych zwierząt gospodarskich i ich kości. Z zlokalizowanego przy polnej drodze odkrytego śmietniska, nad którym krążą stada wron i gawronów fetor zionie niesamowity. Schodzą się tam również na żer wałęsając się po polach psy i lisy. Sądziimy, że żniński "Sanepid" w trosce o ochronę naturalnego środowiska spowoduje zlikwidowanie smrodliwego składowiska padliny

RE - 7,10/ M R

23.06.81 r.

DM-I/

Po III Zjeździe Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej trwa w Bydgoszczy kampania sprawozdawczo-wyborcza. 25 procent samodzielnych kół ZSMP wybrało już nowe władze Zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły się także w sześciu organizacjach zakładowych ZSMP. Do końca czerwca przewiduje się jeszcze cztery konferencje sprawozdawczo-wyborcze ZSMP w zakładach pracy m.in. w bydgoskiej "Eltrze". Kampania na szczeblu kół i zarządów zakładowych trwać będzie do końca września. W październiku odbędzie się konferencja ^{ZSMP} sprawozdawczo-wyborcza organizacji miejskiej ~~ZSMP~~ w Bydgoszczy.

Twojeje i Bydgoszcz

Drugi dzień III sesji Krajowej Konferencji "Solidarność" d/s

Żywności, sesji poświęconej reformie cen pozwala na wyciągnięcie kilku podstawowych wniosków, z których najważniejszy możnaby sformułować następująco: niezbędna jest nam przede wszystkim systemowa zmiana mechanizmów politycznych gospodarczych i społecznych i dopiero po takiej zmianie, albo przynajmniej równoległe z nią możliwa jest zmiana cen. Sama zmiana cen na artykuły żywnościowe jeszcze na naszym rynku nie naprawia. Należy "odkłamać ekonomię" powiedział mi jeden z delegatów, zacząć nareszcie przywracać reguły ekonomiczne. A nie jest to zadanie łatwe. Jakież bowiem można mieć gwarancje na rzetelność i trafność podejmowanej koncepcji zmiany cen, skoro praktycznie niemożliwe jest zbadanie faktycznych kosztów utrzymania czy realnego dochodu na głowę mieszkańca, przy stale rozwijającym się systemie redystrybucji dóbr reglamentowanych i żywnościowych - /tak bowiem elegancko nazywa się czarny rynek/. Jak podtrzymać motywacyjność uczciwej, rzetelnej pracy, jak zapewnić satysfakcjonujący system rekompensat przy stale postępującej inflacji? Zmiany cen szczególnie obawiają się grupy najuboższe, renciści i emeryci. Podczas dzisiejszej konferencji przeciwko zmianie cen zdecydowanie wystąpił przedstawiciel tej właśnie grupy społecznej. Opowiedział się on także za utrzymaniem kartek na artykuły żywnościowe. Mamy tu widomy dowód na zjawisko, przed którym ostrzegają wszyscy ekonomiści - upowszechnianie systemu reglamentacji. Ludzie się do kartek przyzwyczajają, bo one jakoby chronią przed zdaniami na łaskę i niełaskę czarnego rynku. No cóż... Z pozycji konsumenta trudno dostrzec, jak że to reglamentacja właśnie, a więc powrót do gospodarki naturalnej, dotychczasowej metody sprzed tysiąca lat jest pożywką, na której czarny rynek rozwija się szczególnie bujnie.

Czy jednak reforma cen żywności wskrzesi nam normalny rynek? Sama reforma na pewno nie. Minister Krasiński pełen optymizmu, który cechować musi każdego działacza społecznego obiecuje obfitość wszelkiego dobra w półtora roku po reformie. Jednak biorący udział w bydgoskiej konferencji naukowcy oraz - nauczani doświadczeniem - przedstawiciele regionalnych MKZ-ów - wykazywali w swoich wystąpieniach znacznie więcej sceptycyzmu.

Jak więc możnaby podsumować dwudniowe obrady w Bydgoszczy? Może tak...

Reforma cen jest konieczna., ale sama reforma cen na pewno nie jest zbawienna.

RE - 17.00/ J K

23 czerwca 1981r.

J K Y

187

Komitet organizacyjny obchodów DNI MORZA, ^{w Bydgoszczy} zorganizował dzisiaj konferencję prasową związaną tematycznie z gospodarką morską. Uczestniczyli w niej przedstawiciele zakładów, przedsiębiorstw i instytucji z województwa związani z morzem i rybołówstwem. Dziennikarzom przedstawiono informacje o działalności Ligi Morskiej, Zakładów Rybnych w Chojnicach, Żeglugi Bydgoskiej, Zakładów Urządzeń Okrętowych "Famor", Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Bydgoszczy, Centrali Rybnej, Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Śródlądowego "Łosoś" oraz Ligi Obrony Kraju na rzecz upowszechnienia problematyki morskiej.

Żegluga Bydgoska jest drugim co do wielkości przewoźnikiem śródlądowym w kraju. Przewozy dokonywane są pociągami holowniczymi, barkami motorowymi i zestawami pchanymi. W latach 1970-1979 notowano stały wzrost przewozów towarowych. W przewozach zagranicznych przeważają takie towary jak: kruszywo z Bielinka do Berlina Zachodniego, butelki z huty w Ujściu do Belgii, Holandii i RFN oraz kamienie, wyroby hutnicze, zboża i pasze. W relacjach krajowych główną pozycję stanowią kruszywo budowlane, węgiel i ruda.

Wśród bydgoskich przedsiębiorstw związanych z gospodarką morską, niepoślednią pozycję zajmują Zakłady Urządzeń Okrętowych "Famor". Podstawową produkcję tego zakładu stanowią telegrafy, wskaźniki, położenia steru, urządzenia sygnalizacji akustycznej, aparatura rozdzielczo-łączeniowa oraz sprzęt oświetleniowy i układy ENERGE-ELEKTRONICZNE energo-elektroniczne do silników okrętowych. Urządzenia z "Famoru" instalowane są na wszystkich statkach produkowanych w polskich stocznicach. Wyroby eksportowane są także bezpośrednio niemal do wszystkich krajów socjalistycznych i niektórych krajów kapitalistycznych.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego w Bydgoszczy jest jednym z 15-tu specjalistycznych przedsiębiorstw tego typu, działających w kraju. Jego pracownicy realizują zadania we województwach: bydgoskim, toruńskim, włocławskim, pilskim i płockim. Budują tam nowe obiekty oraz prowadzą roboty remontowe i konserwacyjne, w istniejących obiektów oraz urządzeń hydratechnicznych. W bieżącym roku B PBW wykonuje kilka ważnych zadań - kontynuuje budowę wałów przeciwpowodziowych w dolinie Noteci oraz wzdłuż Wisły, buduje stacje pomp w Słońsku, ośrodek hodowli pstrąga w Lubiczu koło Torunia oraz bulwar we Włocławku. Problemów związanych z gospodarką morską i śródlądową jest oczywiście sporo - będziemy do nich powracać, a dzisiaj tylko z okazji DNI MORZA niektóre zasygnalizowaliśmy.